

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5149,Szef-BBN-w-TVN24-o-zamachach-a-Wolgogradzie-oraz-umorzeniu-sledztwa-ws-raportu-W.html>

2023-03-24, 13:17

31.12.2013

Szef BBN w TVN24 o zamachach a Wołgogradzie oraz umorzeniu śledztwa ws. raportu WSI

- Zapobiegać atakom terrorystycznym na masową skalę jest niezmiernie trudno, a ponadto Rosja skoncentrowała swoje wysiłki na dobrym zabezpieczeniu olimpiady - powiedział we "Wstajesz i wiesz" gen. Stanisław Koziej. Szef BBN stwierdził, że zamachowcy mogli wykorzystać lukę w systemie, a po zamachach terrorystycznych w Wołgogradzie także polskie służby pracują "w podwyższonym stopniu czujności". Podczas rozmowy minister S. Koziej odnosił się także do kwestii umorzenia przez prokuraturę śledztwa dotyczącego sprawy raportu z weryfikacji Wojskowych Służb Informacyjnych.

- Nie jest możliwe powstrzymanie zamachów terrorystycznych, jeśli są one na masową skalę, a Rosja ma z tym do czynienia - powiedział gen. Koziej. Zwrócił także uwagę, że moment przeprowadzenia ataku wybrano nieprzypadkowo, bo "chodziło nie tylko o to, by storpedować igrzyska, ile zyskać rozgłos".

Szef BBN powiedział, że polscy sportowcy, którzy wybierają się do Soczi na zimowe igrzyska olimpijskie, nie przechodzą specjalnych szkoleń, ale na pewno zostaną poinstruowani, jak zachowywać się w razie ataków terrorystycznych i w czasie podwyższonego ryzyka.

Podkreślił, że także polskie służby pracują "w podwyższonym stopniu czujności" ze względu na bliskie sąsiedztwo Rosji oraz niedzielne i poniedziałkowe zamachy, w których zginęły w sumie 33 osoby.

Komentując umorzenie przez prokuraturę śledztwa dotyczącego sprawy raportu z weryfikacji WSI, szef BBN mówił: *- Decyzja o likwidacji WSI była słuszna, ale tę operację można było przeprowadzić "lepiej, mądrzej, spokojniej i bez błysku na zewnątrz".*

- Sam byłem zwolennikiem rozwiązania WSI jako struktury skupiającej w sobie zarówno wywiad i kontrwywiad. Z tego powodu to była struktura źle zorganizowana, natomiast sposób realizacji tego zadania wywołał sporo negatywnych konsekwencji - podkreślił gen. Koziej.

Wyjaśnił, że błędem było podporządkowanie wojskowego wywiadu i kontrwywiadu jednej osobie, która w oczach szefa MON stawała się "alfą i omegą". *- To niedobre w odniesieniu do informacji specjalnych - podkreślił.*

Gen. Koziej przypomniał, że WSI zostały rozwiązane decyzją parlamentu, a "minister Macierewicz był wykonawcą tej decyzji". *- Wykonał jak wykonał. Dzisiaj widzimy, że prokuratura uważa, że nie było tam przestępstwa. Co innego w rozumieniu prokuratury jest przestępstwem, za które można ścigać, a czym innym są różne błędy wykonawcze, czy błędy może nawet nie w samym wykonaniu, a w ustawie - zauważył.*

Szef BBN wyjaśnił, że sposób wykonania ustawy budzi kontrowersje, bo narażono na zdemaskowanie polskich agentów pracujących zagranicą. *Same odszkodowania zasądzone osobom, które poczuły się urażone raportem Macierewicza - uważa gen. Koziej - świadczą o tym, że pojawiły się błędy.*

- Podstawowy błąd sposobu rozwiązania WSI to było to, że założono, iż to wszystko zostanie ujawnione. Przecież

można było to wszystko zrobić bez upubliczniania danych i informacji, które jak się okazuje nie są udowodnione, nie w pełni zweryfikowane - podkreślił generał.

ZOBACZ ROZMOWĘ

Źródło: tvn24 ([1,2](#)), inf. własna

[Tweetnij](#)